

Pożar teatru w Wilnie.

(Do ilustracji na str. 4)

Ciężkie koleje przechodzi polski teatr w Wilnie, założony tam przed kiku laty, dzięki ofiarności p. Nuni Młodziejowskiej, obecnie pracującej na scenie teatru krakowskiego. Wskutek obojętności ogółu publiczności polskiej w Wilnie, teatr ten musi nieustannie walczyć z niedoborem kasowym, a nadto z początku bieżącego sezonu musiał opuścić budynek teatralny, przerobiony swego czasu z ratusza wileńskiego, albowiem generał gubernator tamtejszy przeznaczył ten budynek wyłącznie dla trupy rosyjskiej. Udało się jednak obecnemu dyrektorowi polskiego teatru, zasłużonemu artyście dramatycznemu, p. J. Popławskiemu, pozyskać inną, wcale dobrą salę na przedstawienia, mianowicie salę miejską w budynku wileńskiego magistratu.



Zmiana dyrekeyi opery nadwornej w Wiedniu: Nowo mianowany dyrektor Hans Gregor.

F. tum atoli, które nad instytucją tą ciąży, uniemożliwiło znowu na czas dłuższy przedstawienia, a nadto wyrządziło wielkie straty materyalne. Mianowicie w ubiegłym tygodniu spłonęła sala miejska prawie do szczytu a wraz z nią przeważna część garderoby teatralnej, biblioteka i dekoracje. Wypadek ten stanowi w ciężkim i tak położeniu wileńskiej trupy cios niesłychanie dotkliwy i tylko energii dyrektora Popławskiego i jego ofiarnej pracy, tylko poświęceniu personelu artystycznego zawdzięczać należy, że teatr polski w Wilnie mimo wszystko istnieć będzie dalej. Dzięki mianowicie usilnym zabiegom p. Popławskiego uzyskano na przedstawienia teatralne salę „Lutni“ wileńskiej, która chwilowo będzie mogła służyć na pomieszczenie pożytecznej instytucji, aż fundusze, jakie gromadzi komitet na cel budowy gmachu teatralnego, dojdą do tej wysokości, iż będzie można przystąpić do budowy.

Jubileusz redaktora.

(Do ilustracji na str. 4)

Jeden z wybitnych publicystów ekonomistów w Warszawie, redaktor „Gazety losowań“, Adolf Peretz, święcił niedawno 25-ciolecie swej pracy na stanowisku redaktora i publicysty.

Grono licznych jego przyjaciół i znajomych złożyło mu z tej okazji serdeczne życzenia, jubilat zaś dla upamiętnienia ważnej w swym życiu daty ofiarował 3000 rubli na cel dobroczynny.

Cesarz Wilhelm w Brukselli.

Wilhelm-podróżnik wraz z małżonką i córką rewidzował króla Alberta belgijskiego, aby w ten sposób zadokumentować, że obydwa domy panujące i obydwa sąsiadujące ze sobą narody łączą dobre stosunki i niezmiennie łączą się z sobą harmonia. Tak jednak nie jest. Belgijczycy z pod oka spoglądają na gościa z nad Spreny, wiedzą bowiem, że właśnie z tamtej strony grozi im największe niebezpieczeń-

stwo, a owe przyjacielskie frazesy, to tylko fałsz i obłuda.

Obawiano się też nieprzyjaznych demonstracji przeciw cesarskiej parze i zarządzono niezwykle środki ostrożności. Wszystkich przybywających do Brukselli podróżnych poddano dokładnej rewizji, domy, w których odbywały się zgromadzenia socjalistyczne, otoczono strażą, ulice i place, które miały przejeżdżać orszak, zamknięto na kilka godzin przedtem dla publiczności.

Najciekawszym było zarządzenie policji, aby magazyny, w których sprzedaje się różne wrzaskliwe instrumenty wycofały je z obiegu, mimo to komitet republikański zakupił ośmset trąbek, celem urządzania wrzaskliwej demonstracji, nie mógł jednak z nich zrobić użytku.

Burmistrz Brukselli wydał wprawdzie odezwe, wzywającą do dekorowania domów, ton jej jednak był chłodny. Ludność nie kwapiła się też bardzo, tylko Niemcy przystroili swe domy kwiatami, chorągiewkami i zieloną. Na czas pobytu cesarstwa w Brukselli przysłano z Berlina cały legion detektywów, którzy mieli czuwać nad bezpieczeństwem Podróżnika i jego rodziny.

Cesarski pociąg dworski przybył do Brukselli we wtorek o godzinie drugiej. Na powitanie przybył na dworzec król Albert i królowa Elżbieta w otoczeniu dostojników dworskich, cały dworzec otoczyła policja, wzdłuż drogi, wiodącej ku zamkowi, ustawiono dziesięć tysięcy żołnierzy.

Obaj monarchowie powitali się nader serdecznie i ucałowali kilkakrotnie. Następnie udano się do zamku, gdzie o godzinie siódmej odbył się obiad galowy. Król Albert wygłosił toast na cześć gościa w języku francuskim, cesarz Wilhelm, widocznie nie chcąc, aby go zrozumiano, odpowiedział po niemiecku, dziękując za słowa przyjaźni, którą całym sercem odczuwał. Wspaniałe przyjęcie w Brukselli obowiązuje go do wdzięczności, widzi w tem dowód, że oba narody odnoszą się do siebie z wielką miłością... dajmy na to wilka, w stosunku do jaśnieści.

Naogół przyjęcie było zimne i etykietalne, obezszło się bez wykroczeń, niesmak tylko pozostawił po sobie nietakt cesarza, który zanadto manifestacyjnie zdradzał swe germańskie zakusy, a Belgowie wiedzą, że bardzo chętnie widziałby ich kraj jako część Rzeszy niemieckiej.



Z pólek księgarskich.

Wyszedł z druku 43 nr. „Promyka“, tygodnika ilustrowanego dla młodzieży i zawiera: Wiersz p. t. „Pamięci Maryi Konopnickiej“ Domosławcy z portretem zgasej poetki; Eliska Konarówna“ powieść z XIII wieku, Anny Grudzińskiej. „Inwalidzi“ Wacława Sieroszewskiego. „Nasza Klasa“ powieść M. Hantowerówny. Ze świata. Odpowiedzi redakcyi. — Łamigłówa i rozwiązanie kończą dział dla starszych.

„Promyczek“ dodatek dla młodszych dzieci obejmuje pogadanki o Maryi Konopnickiej p. t. O dobrej wróce przyjaciółce dzieci „Domosławcy“ „Śniczek czy Lisus“ tłum. z angielskiego przez I. B. „Bawcie się dzieci“ wierszyk Cioci Heli. „Ludwis“ powiastka przez M. S. Łamigłówa i rozwiązanie.



Głosy publiczne.

Wszystkim naszym Szan. Czytelnikom polecamy najgoręcej znaną tkalnię wyrobów lnianych i płóciennych Braci Krajcar Dobruszka w Czechach. Zanim poczynisz pan jakiegokolwiek zamówienie proszę zarządcą bogatych kolekcji wzmiankowanej firmy, które fabryka nadsyła gratis i franco. Niechaj każdy się przekona i spróbuje.

Atrakeją programu Cyrku „Edison“ w Krakowie od piątku dnia 4-go do czwartku dnia 10 listopada będzie obraz p. t. „Gdy oko nie widzi to serce nie czuje“ komedia z życia koczarskiego przez Daniela Roche artystyczne zdjęcie w kolorach naturalnych grane przez p. Pawła Capelani-poręcznika, p. Andre Hall-baron, p. Goldstein-hrabianka, p. Danssamand-rywalka — pierwszorzędnym artystów teatru Renaissance w Paryżu. Na wzmiankę zasługuje też najnowsze zdjęcie napadu na pociąg ekspresowy w Texas, lasach dziewiczych północnej Ameryki.

Reszta programu składać się będzie ze zdjęć o treści przeważnie humorystycznej.



Rozwiązanie zagadek Nr. 43.

Dobre rozwiązanie nadesłali Pp: J. Lipińska Krosno, W. Potocka Kraków, D. Sedyńska Kraków, J. Hillenbrand Lwów, R. Knapik Kraków, J. Kopeczyńska Bierzanów, W. Ostrowski.

Sandomierz. K. Micinska Lwów, F. Gebhardt Kraków, M. Plamecka Kraków, J. Łopatkiewicz Kraków, S. Bukowski Zakopane, S. Krzyżanowski Podgórze, A. Pankowski Lwów, J. Trepka Kraków, M. Silbermann Podgórze, K. Tabaczyński Sambor, J. Jodłowski Kamieniec Podolski, M. Lewicka Jasło, S. Wilczkiewicz Lwów, J. Radomska Kraków, J. Pick Warszawa, M. Świrski Piotrków, H. Zdanowicz Warszawa, J. Sztolcman Warszawa, M. Zalinowska Piotrków, M. Więckowska Kijów, W. Kwaśniewski Kraków, J. Bandrowski Płock, H. Thun Kalisz, J. Winkowski Tarnów, J. Jahoda Cieszyń, W. Piątek Podwoleczyska, R. Tarchalski Skierniewice, M. Przeździacka Częstochowa, J. Nowak Lwów, W. Lichański Stary Sącz, J. Baziak Tarnów, J. Borowska Rzeszów, M. Klappholz Rzeszów, K. Łuczko Sandomierz, W. Tomasik Kraków, H. Kuszpecińska Warszawa, J. Oborski Kraków, W. Rogalski Sanok, H. Bieńkowski Wiedeń, J. Czapski Petersburg, J. Branicki Mińsk, M. Nawrocka Tarnopol, A. Balicki Stanisławów, J. Engelberg Rzeszów, Ch. Wang Tarnobrzeg, J. Ohrenstein Lwów, S. Lindendbaum Czerniowce, M. Faliszewska Kołomyja, K. Armaty Kraków, J. Czarkowski Sambor, I. Brzostowski Kraków, M. Kruszelnicka Jodłów, H. Zachara Jasło, J. Wyka Limanowa, M. Ogrodnik Wieliczka, J. Wojciechowski Brody, J. Tarkowski Kijów, O. Górkowa Chyrow, W. Ossowski Warszawa, A. Biliński



Zmiana dyrekeyi opery nadwornej w Wiedniu: Ustupający dyrektor Feliks Weingartner.

Tarnopol, J. Cichocki Chyrow, J. Nowacki Przemyśl, M. Poput Gródek, M. Kozłowski Sanok, F. Stankiewicz Drohobycz, M. Trzeciak Jasło, J. Tokarski Kraków, W. Lisowski Kołomyja, J. Rost Lwów, H. Żybura Kraków, J. Held Lwów, M. Żebrowski Warszawa, S. Gralewski Warszawa, H. Malczewski Kraków, J. Gawroński Kraków, M. Maciejowska Lwów, S. Kowalówka Kraków, M. Malinowska Oświęcim, J. Fingerer Strój, K. Turecka Tarnopol, A. Bocsofi Bóbrka, S. Faliszewski Baligród, K. Fuchs Czeremchów, J. Badura Rożdżeń, K. Kaim Kraków.

Trójkąt magiczny:

S a r a B e r n h a r d t
A n n a K a r e n i n a
R e i c h e n h a l l
A x e n t o w i c z
B a b i a g ó r a
E p i d e m i a
R o m n i n s
N e a p o l
H a l k a
A l b a
R e n
D o
T

Arytmograf:

Ş a g o
Y e n y
N o r a
G o r s
A r n o
P o r y
O s y p
R o p a
E r o s

Rebus: Rzymianie podbili cały świat mieczem, ich potomkowie Włosi muzyką.